Nr. 161 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, czwartek 18 lipca 1935 Rok 125

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Za granicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

POCIESZAJĄCY OBJAW.

Ponad opublikowanemi ostatnio w prasie danemi Głównego Urzędu Statystycznego, dotyczącemi naszego handlu zagranicznego, przeszedł naogół przeciętny czytelnik do porządku dziennego. A jednak dane te posiadają znaczenie doniosłe i charakteru ogólnego. Wszak rocznie potrzebujemy około 200 miljn. zł. na obsługę pożyczek zagranicznych i tę sumę dać nam musi nadwyżka bilansu handlowego. Kurczenie się przeto naszego wywozu grozi nam zanikiem dodatniego salda wymiany handlowej, uniemożliwi nam spłacenie zobowiązań finansowych, jednem słowem może załamać całą naszą linję gospodarczą utrzymania bezwzględnej wypłacalności, po której dotychczas, jako jedyne chyba państwo na świecie, szliśmy konsekwentnie.

Otóż z zestawień Głównego Urzędu Statystycznego wynika, że w minionym miesiącu, t. j. w czerwcu przywieziono do Polski towarów wartości 76 miljn. zł., wywieziono natomiast towarów wartości 78 miljn. zł. W ten sposób bilans handlu zagranicznego został w tym miesiącu zamknięty saldem dodatniem w wysokości dwuch miljn., przyczem — rzecz znamienna — w porównaniu z majem b. r. wywóz wzrósł o dziesięć miljn. a przywóz o 6 miljn. zł. W szczególności zwiększył się wywóz bekonów, żyta, masła, cukru, desek, pszenicy, tkanin, fornierów, jaj i przędzy wełnianej. Zwiększył się zaś przywóz miedzi, skór, wełny, ryżu, żelaza, stali i kawy.

Poprzednie miesiące, niosące z sobą ujemne saldo, napawały nas słusznym niepokojem. Wynik czerwcowy udowadnia, że poprzednie deficyty były tylko przypadkowym i przemijającym zbiegiem niekorzystnych okoliczności. Obecnie mamy pewność, że dodatnie saldo bilansu handlowego, na którem opieramy naszą wypłacalność względem zagranicy, zostanie zachowane.

Nie można tu pominąć jednego ważnego momentu a mianowicie, że dodatnie saldo w czerwcu osiągnęliśmy dzięki znacznemu wzrostowi wywozu a nie przez obniżenie przywozu, który, przeciwnie, również znacznie wzrósł. Wzrost przywozu jest może objawem ze stanowiska bilansu płatniczego niekorzystnym, ale z drugiej strony dowodzi wewnętrznego rozwoju gospodarczego, skoro przemysł potrzebuje surowców zagranicznych. Należy się przytem liczyć z tem, że pewna część surowców obecnie sprowadzonych, będzie po przeróbce wywieziona zagranicę i wpłynie znowu na dodatnie cyfry bilansu handlowego.

Dziesięciomiljonowy skok w górę od maja do czerwca w zakresie wywozu pozwala tedy przypuszczać, że wywóz wchodzi znowu na drogę normalnego rozwoju, chociaż może już nie osiągniemy w tym roku takich świetnych wyników, jak w roku ubiegłym, kiedyto handel zagraniczny przyniósł nam 160 miljn. zł. nadwyżki eksportowej.

W każdym razie podniesienie wywozu wymaga największego wysiłku i skoordynowania wszystkich sił. W tym kierunku też pracujemy. Z polecenia Pana Ministra Przemysłu i Handlu Państwowy Instytut Eksportowy rozpoczął prace nad szczegółowem zbadaniem aktualnych warunków kredytowych, transportowych i t. p. poszczególnych firm eksportujących oraz współpracujących z eksportem. Te przedsiębiorstwa muszą przedewszystkiem stanąć do pracy. Stanowią one poszczególne odcinki frontu, który przechodzi do energicznej ofensywy. Badania Instytutu Eksportowego mają dociec, czy wszystkie te odcinki działają dość sprawnie i co należy robić, aby tę sprawność zwiększyć. W czasie, gdy wszystkie państwa europejskie chronią się dopuszczalnemi i niedopuszczalnemi środkami przed przywozem, nasza czujność i nasze wysiłki muszą być zdwojone.

G. d.

10 miljardów deficytu w budżecie francuskim.

Paryż, 17. VII. (PAT) Wobec braku oficjalnych informacyj, prasa ogranicza się tylko do przypuszczeń na temat dekretów, nad któremi obraduje rząd.

„Le Journal“ podkreśla, że w okresie od 1930 do 1935 r. państwo zmuszone było pożyczyć 80 miljardów celem zaradzenia deficytowi. W razie przedłużania tego stanu rzeczy, skarb państwa mógłby wkrótce znaleść się w przykrem położeniu, **że nie miałby czem wypłacić pensji urzędnikom.** Dlatego premjer Laval przyszedł do wniosku, że sytuacji nie da się uzdrowić częściowym wysiłkiem. Ustawy dekretowe mają na celu przywrócenie równowagi budżetu przez jednorazowy wysiłek. Deficyt budżetowy wynosi obecnie w okrągłych cyfrach 10 miljardów, w czem 4 miljardy przypadają na deficyt kolejowy. Trzeba więc będzie zreorganizować kolejnictwo, opierając je na dekretach podstawowych i znosząc niektóre deficytowe linje, **eksploatowane jedynie ze względów wyborczych.** Pozostaje jeszcze 6 miljardów deficytu, które ze względu na to, że budżet wynosi około 50 miljardów, stanowi przeszło 10 procent nadwyżki wydatków nad wpływami.

—o—

Rząd uchwalił 28 dekretów.

Paryż, 17. VII. (PAT) Wczorajsze posiedzenie rady gabinetowej, które trwało całe popołudnie, zakończyło się dopiero o północy, poczem ministrowie udali się do pałacu prezydenta, gdzie rozpoczęła się rada ministrów. O godz. 2-ej premjer Laval odczytał przedstawicielom prasy komunikat rządowy, wyliczający i wyjaśniający, uchwalone przez radę ministrów zarządzenia, mające na celu odbudowę finansową kraju. Ogółem uchwalono 28 dekretów. 20 dekretów dotyczy zarządzeń oszczędnościowych, 8 dekretów ma na celu ożywienie życia gospodarczego.

Dzięki uchwałom rządu **będą zrealizowane oszczędności, sięgające 10 miljardów 959 miljonów franków.**

Większość dzienników uważa, iż zarządzenia oszczędnościowe, uchwalone przez rząd są jedynym skutecznym środkiem przeciwko atakom, zagrażającym frankowi. Dzięki nim można będzie odbudować finanse publiczne, równoważąc budżet, który dotychczas rok rocznie wykazywał deficyt. „Petit Parisien“ i „Le Journal“ odwołują się do patrjotyzmu obywateli, ufając, iż wykażą oni w walce z kryzysem nie mniejszą odwagę, niż na polu bitwy.

„Excelssior“ przyznaje, że realizacja zarządzeń, które jedynie mogą uratować zagrożone gospodarstwo narodów, będzie wymagała od obywateli **bezinteresowności i ofiarności.**

Prasa socjalistyczna i komunistyczna występuje bardzo ostro **przeciw dekretom,** uważając, iż zmniejszą one zdolność nabywczą mas ludowych.

Wielka rewja floty brytyjskiej.

Londyn, 17. VII. (PAT) W zatoce Spithead, dzielącej wyspę White od portu morskiego Portsmouth, odbyła się wczoraj przy wspaniałej pogodzie wielka rewja brytyjskiej floty wojennej, oraz reprezentacyjnych jednostek floty handlowej i rybackiej. Przeglądu dokonał król Jerzy w otoczeniu synów z jachtu królewskiego „Victoria“ i „Albert“.

Punktualnie o godz. 2-ej jacht królewski, za którym podążał okręt „Enchenteress“, wiozący ministrów i dygnitarzy państwowych, opuścił Portsmouth, udając się w kierunku floty, ustawionej w kilku rzędach w szyku bojowym. Król powitany został **salwą 21 strzałów armatnich.** Następnie, gdy jacht królewski zatrzymał się obok najpotężniejszego brytyjskiego okrętu bojowego „Nelson“, król Jerzy przyjął na pokładzie swego jachtu członków admiralicji, wyższych oficerów marynarki oraz przedstawicieli floty handlowej i rybackiej.

O godz. 4-ej rozpoczęła się właściwa rewja jednostek morskich, przyczem zwyczajem morskim, odbierający defiladę jacht królewski powoli posuwał się wzdłuż linji i nieruchomo ustawionych okrętów. **Szlak przebyty przez jacht królewski wynosił około 20 klm.** Po zakończonej rewji jacht królewski wrócił na swe dawne stanowisko i o godz. 6.30 odbył się **przelot samolotów,** należących do floty wojennej. W rewji uczestniczyło przeszło 150 jednostek morskich, czyli 43 procent brytyjskiej floty wojennej. Załoga tych okrętów wynoi **40.000 oficerów i marynarzy.**

Dziś rano rozpoczną się letnie manewry.

Liga Narodów ma nakłonić Abisynję do przyjęcia mandatu włoskiego.

Paryż, 17. VII. (PAT) „Le Matin“ donosi z Londynu: W kołach dobrze poinformowanych sądzą, że na skutek ostatnich rozmów dyplomatycznych francusko-brytyjskich, stanowisko angielskie w sprawie Abisynji zaczyna ulegać pewnej ewolucji. Większość ministrów wchodzących w skład gabinetu brytyjskiego pragnie — zdaniem „Le Matin'a“ — obecnie, aby Włochy przedstawiły w Genewie wszystkie zarzuty i skargi, wysuwane przeciw rządowi abisyńskiemu. W Londynie sądzą, że wytoczenie oskarżenia na forum Ligi Narodów postawiłoby konflikt na płaszczyźnie prawnej. **Liga Narodów mogłaby zalecić rządowi abisyńskiemu, aby w interesie przyszłości gospodarczej kraju zgodził się na przyjęcie mandatu włoskiego.**

Zbliżenie sowiecko-rumuńskie.

Moskwa, 17. VII. (PAT) W Odesie zakończyły się obrady sowiecko-rumuńskiej konferencji kolejowej. Podczas wymiany przemówień szef delegacji sowieckiej Rudyj oświadczył, że załatwiono wszystkie kwestje m. in. dotyczące taryf osobowych oraz rozkładu jazdy. **Bezpośrednia komunikacja kolejowa pomiędzy obu państwami rozpocznie się jednocześnie, natychmiast po odbudowie mostu na Dniestrze.** Szef delegacji rumuńskiej podkreślił zasługi komisarza Kaganowicza w dziele szybkiego osiągnięcia porozumienia we wszystkich sprawach, będących przedmiotem obrad konferencji.

—o—

Pogrzeb żony kanclerza Austrji.

Wiedeń, 17. VII. (PAT) Uroczystości pogrzebowe żony kanclerza Schuschnigga odbyły się dzisiaj w godzinach popołudniowych w kościele parafjalnym w Hetzing. Udział w nich brali, prócz bliskiej rodziny zmarłej: prezydent związkowy, członkowie rządu i korpus dyplomatyczny. Obecni byli również przedstawiciele domu habsburskiego i kardynał Innitzer odśpiewał Requiem, oddziały wojska i policji trzymały straż przed kościołem. Oddziały kombatantów tworzyły szpaler wzdłuż ulic, któremi kroczył orszak żałobny. Modły żałobne nad trumną celebrował prałat Peichl. W uroczystościach pogrzebowych wzięły udział wielkie tłumy publiczności.

Wybuch wulkanu.

Batawia, 17. VII. (PAT) Wulkan Krakatau, który wykazywał wzmożoną działalność, dzisiaj całkowicie się uspokoił. Wyspa Anak, która powstała podczas dawniejszych wybuchów opuściła się o 20 metrów.

Nadchodzą natomiast alarmujące wiadomości, że jawajski wulkan Mezapi zagraża okolicznym osiedlom. Ze zbocza góry spływa w wielkich ilościach lawa. Z wnętrza góry dochodzą głuche odgłosy wybuchów.

Spadek bezrobocia.

Warszawa, 17. VII. (PAT) Stan bezrobocia na terenie całego państwa według danych Biur Pośrednictwa Pracy Funduszu Pracy wynosił na dzień 13 bm. 347.752 osób, co stanowi spadek bezrobocia w ciągu ostatniego tygodnia o 9.055 osób.

Wiadomości bieżące.

17
lipca 1935

Środa
Aleksego
Jutro: Szymona
Wschód słońca 3·34
Zachod „ 19·49

TEATR WIELKI.
Dziś nieczynny.

TEATR ROZMAITOŚCI.
Środa godz. 20 „Awantura w raju“.
Czwartek godz. 20 „Awantura w raju“.

KINOTEATRY.
APOLLO: „L. F. 1 nie odpowiada“.
ATLANTIC: „Katastrofa Czeluskina“.
CASINO: „Noc karnawałowa“ z I. Możżuchinem.
CHIMERA: „O czem śnią dziewczęta“.
COLOSSEUM: „Antek Policmajster“ i „Carioca“.
KOPERNIK: „Serce Indjanki“.
MARYSIENKA: „Powrót Natana Baeckera“ oraz „Nowa i stara Moskwa“.
MUZA: „Uwielbiana“.
PALACE: „Królewski sobowtór“ z Carl Brisson i Mary Ellis.
PAN: „Gdy miłość króluje, śmierć odpoczywa“, Laureli i Hardy „Dwaj hultaje“
PAX nieczynne do 1 września.
RAJ: „Karnawał i miłość“.
STYLOWY: „Sztuka życia“ oraz rewja „Wesoła wyprawa“.
SWIT nieczynny.
UCIECHA: „Buntownik“ i rewja z Bielawskim.

—o—

— **Teatr Wielki** nieczynny.

— **Teatr Rozmaitości.** Dziś o godz. 8-ej farsa Arnolda i Bacha „Awantura w raju“. W rolach czołowych wystąpią pp. Bohdańska, Kossocka, Kruszelnicka, Łęcka i Życzkowska oraz pp. Białoszczyński, Berski, Brochwicz, Dorwski, Jaśkiewicz, Krasnowiecki, Michułowicz, Szpiganowicz, Ratschka, Wilczkowski i inni. Reżyserja J. Strachockiego.

Jutro „Awantura w raju“.

KOMUNIKATY.

— **„Grand gala Variete“.** We czwartek usłyszymy ze Lwowa o godz. 20.10 ciekawą audycję. Będzie to kabaret w międzynarodowem, nowoczesnem ujęciu. Na program tej audycji, opracowanej przez Adolfa Fleischera, złożą się numery wokalne i muzyczne, groteski, scenki ekscentryczne i produkcje chóralne. W audycji udział biorą: A. Fleischer, L. Warren, Love Short, J. Wieszczek i orkiestra jazzowa.

KRONIKA MIEJSKA.

Konkurs LOPP na uwór dramatyczny. Zarząd Okręgu Wojewódzkiego LOPP we Lwowie przypomina, że w dniu 15 sierpnia br. mija termin nadsyłania prac na konkurs dramatyczny, ogłoszony przez Zarząd Okręgu.

Rozkład jazdy pociągów towarowych. W kasach stacyjnych Okręgowej Kolei Państw. we Lwowie jest do nabycia za uprzedniem zgłoszeniem rozkład jazdy najdogodniejszych pociągów towarowych wraz z schematem połączeń na rok 1935/36, w cenie po 3 zł. za egzemplarz.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Admira w Przemyślu. Rozegrane w Przemyślu spotkanie między drużyną wiedeńską Admirą a zespołem kombinowanym Polonji i Czuwaju przyniosło wysokocyfrową porażkę drużyny miejscowej 12:1 (5:0). Team Polonja—Czuwaj był bardzo słabo zestawiony. Dla teamu punkt honorowy zdobył Małodobry.

Porażki niemieckich kolarzy na Dynasach. W poniedziałek wieczorem odbyły się na Dynasach międzynarodowe zawody kolarskie z udziałem dwóch niemieckich kolarzy Wiemera i Koeniga. Najważniejszym punktem programu był finał sprinterów. Wygrał go Pusz przed Frączkowskim w czasie 12,6 sek. Wiemer i Koenig zostali wyeliminowani w serjach przez Pusza i Frączkowskiego. W ostatnim wyścigu w handicapie na 5 mtr. przez taśmę miał miejsce wypadek. Zderzył się Panak z Ziółkowskim. Obaj zostali pokaleczeni, a jednego przewieziono do szpitala. Ten ostatni wyścig wygrał Janociński przed Niemcem Wiemerem i Łączyńskim. Zwycięsca miał na 800 mtr. czas 1 minutę.

Porażki Wittmana i Tarłowskiego w Bukareszcie. We wtorek zakończyły się w Bukareszcie międzynarodowe zawody tenisowe o mistrzostwo Rumunji. W półfinale gry pojedynczej panów zarządzono nową rozgrywkę pomiędzy Wittmanem a Czechem Cernochem mimo, że poprzednio rozegrano już 4 sety. W tem nowem spotkaniu Cernoch pokonał Witmana 7:5, 6;2. Z dalszej gry Wittman zrezygnował. W finale gry pojedynczej panów Tarłowski przegrał z Cernochem 6:1, 6:2, 4:6, 3:6, 0:6. Mistrzostwo Rumunji w poszczególnych konkurencjach zdobyli: gra pojedyncza panów Cernoch (Czechosłowacja), gra podwójna panów Hamburger—Retti (Rumunja), gra mieszana Somogyi (Rumunja) — Brosch (Austrja). Gra pojedyncza pań Wolff (Austrja), gra podwójna pań Wolff (Austrja) — Sobotkova (Czechosłowacja).

Uroczyste żałobne posiedzenie w Związku Obrońców Lwowa.

We wtorek wieczorem odbyło się w Związku Obrońców Lwowa uroczyste żałobne posiedzenie Rady Zawiadowczej Związku, z udziałem rodziny ś p. brygadjera Mączyńskiego, dowódców Obrony Lwowa. Portret ś. p. bryg. Mączyńskiego i sala obrad Związku przybrane kirem. Prezes Związku wiceprezyd. m. Lwowa dr. Ostrowski w dłuższem przemówieniu złożył hołd pamięci Zmarłego, poczem zebrani dwuminutową ciszą uczcili pamięć swego Komendanta.

Rada Zawiadowcza Związku uchwaliła 4-tygodniową żałobę i noszenie opasek żałobnych na lewem ramieniu przez wszystkich członków Związku Obrońców Lwowa, wywieszenie żałoby w lokalu Związku, okrycie sztandaru krępą i złożenie sztandaru na trumnie ś. p. Zmarłego, wzięcie gremjanego udziału w pogrzebie ze sztandarem i mieczem, wydanie klepsydr żałobnych, złożenie wieńca na trumnie, utworzenie komitetu obywatelskiego uczczenia ś. p. płk. bryg. Mączyńskiego, stworzenie żywego pomnika, wydanie apelu do wszystkich władz, warsztatów pracy, kupców, przemysłowców i t. p. o zwolnienie Obrońców Lwowa i żołnierzy z Małopolskich Oddziałów Armji Ochotniczej od pracy w dniu pogrzebu, t. j. 19 lipca, od godz. 10 do 14 oraz zamknięcie w tym czasie sklepów.

Pogrzeb odbędzie się z honorami generalskiemi.

Delegacja komitetu uczczenia ś. p. bryg. Mączyńskiego była przyjęta w dniu 16 b. m. przez prezydenta miasta Wacława Drojanowskiego, który na ręce delegacji w składzie dr. Ostrowski, dr. Węgrzynowski, mjr. Klink i kpt. Kwiatkowski złożył gorące wyrazy współczucia spowodu zgonu ś. p. bryg. Mączyńskiego Związkowi Obrońców Lwowa, kapitule krzyża M. O. A. O. i rodzinie ś. p. Zmarłego.

Delegacja udała się następnie do zastępującego dowódcę O. K. gen. bryg. Walerjana Czumy i na jego ręce złożyła władzom wojskowym gorące podziękowanie za nad wyraz ofiarną i troskliwą opiekę w VI. Okr. Szpitalu Wojsk. we Lwowie nad ś. p. Zmarłym w czasie jego leczenia się w szpitalu, poczem zaprosiła gen. Czumę do wzięcia udziału w pogrzebie. Gen. Czuma przyrzekł delegacji swój osobisty udział w uroczystościach pogrzebowych i wydał zarządzenia, ażeby pogrzeb ś. p. bryg. Mączyńskiego odbył się z honorami generalskiemi. Zwłoki będą wiezione na lawecie na Cmentarz Obrońców Lwowa.

Lwów odznaczony Krzyżem Obrony Lwowa.

Na wczorajszem żałobnem zebraniu Kapituły Krzyża Obrońców Lwowa, odbytem spowodu skonu ś. p. pułk. brygadjera Czesława Mączyńskiego, komendanta Obrony Lwowa i dowódcy Małopolskich Oddziałów Armji Ochotniczej, uchwalono jednomyślnie zamknąć wydawanie dalszych Krzyżów Obrony Lwowa i nadać miastu Lwowowi Krzyż Obrony Lwowa.

Zarazem upoważniono delegację, składającą się z przewodniczącego Kapituły dr. Lesława Węgrzynowskiego oraz mjr. Klinka i kpt. Kwiatkowskiego, aby zawiadomiła prezydenta miasta p Drojanowskiego o tej uchwale.

Goście z Holandji - zwiedzili dziś Lwów.

Dziś rano przybyła do Lwowa wycieczka członków holenderskiego Touring Klubu z Amsterdamu, razem 18 osób. Wycieczka holenderska odbywa podróż po Polsce konno. Wśród 18 członków wycieczki, znajduje się 7 pań. W salonie rządowym na dworcu kolejowym powitał wycieczkę wiceprezydent miasta p. Chajes. Wycieczkę holenderską prowadzi jeden z wyższych oficerów Sztabu generalnego z Amsterdamu. Przemówienia powitalne wygłosili jeszcze: przewodniczący Woj. Touring Klubu polskiego dr. Kremer i sekretarz Klubu p. Jaroszyński, który paniom z Holandji wręczył kwiaty. Pod kierunkiem p. Brykczyńskiego, goście holenderscy zwiedzili miasto, muzea, Panoramę Racławicką, cmentarz Obrońców Lwowa i w. in. W południe Holendrzy byli gośćmi 14-go pułku ułanów, a po śniadaniu, wydanem na ich cześć przez Touring Klub lwowski, goście odjechali koleją do Kołomyji. W Kołomyji Holendrzy otrzymają udzielone przez wojsko konie i zwiedzą wierzchem całą Huculszczyznę.

Szkoła sportu motorowego w Niemczech.

Berlin, 17. VII. (PAT) W Doeberitz-Elsgrund pod Berlinem odbyło się wczoraj poświęcenie niemieckiej szkoły sportu motorowego, mającej na celu przyspasabianie młodzieży do tego sportu i zapoznawanie jej z techniką motorową. W uroczystości wzięli udział: minister wojny gen. von Blomberg, szef sztabu armji niemieckiej gen. Fritsch, komendant główny policji Rzeszy gen. Daluege oraz przywódca niemieckiego frontu pracy dr. Ley. W przemówieniu swem dowódca narodowo-socjalistycznych oddziałów zmotoryzowanych Huenlein podkreślił znaczenie tej nowoutworzonej placówki wyszkoleniowej, oświadczając m. in.: **Młodzież nasza musi być tak wychowywana, by wstępując do wojska, była do tego przygotowana, tak pod względem fizycznym, jak i technicznym.**

Przebudowa węzła kolejowego warszawskiego

W roku bieżącym roboty w węźle warszawskim prowadzone są na stacjach Warszawa Główna, Warszawa Zachodnia i Warszawa Wschodnia oraz na stacji postojowej Grochów.

Na stacji Warszawa Główna trwają dalej w intensywnem tempie roboty w celu przystosowania tej stacji do nowych warunków ruchu w związku z całkowitem przeniesieniem ruchu pociągów na dolny poziom oraz w celu umożliwienia przystąpienia w roku przyszłym do budowy właściwego gmachu dworca głównego.

Obecnie zatem wykonywana jest żelazna konstrukcja dolnej części dworca aż do poziomu ulicy, budowa nowych dwóch peronów, nowych schodów, które będą łączyły te perony z budującą się częścią hali czasowej. Do czasu ukończenia tych robót podróżni będą musieli nadal korzystać z czasowej hali (od Al. Jerozolimskiej), która się obecnie wydłuża, celem przekrycia wejścia ze schodów na dwa nowe perony.

Kasy i bagaż czynne będą nadal w obecnem miejscu na dworcu od ulicy Chmielnej. Północna część wzmiankowanego przekrycia będzie gotowa już w lipcu br. Do budowy stacji Warszawa Zachodnia w pobliżu dawnego wiaduktu kaliskiego przystąpiono na wiosnę br. Będzie to druga stacja osobowa na lewym brzegu Wisły, jednakże o charakterze stacji technicznej.

Dalej prowadzone są obecnie roboty związane z układaniem nowych torów i budową peronów, których część będzie już gotowa na jesieni. Od jesieni br. niektóre pociągi będą się już zatrzymywały na tej stacji.

Poza temi robotami, prowadzone są nadal prace nad elektryfikacją linji średnicowej od stacji Warszawa Zachodnia na zachód aż do Pruszkowa z tem wyliczeniem, aby już od jesieni roku bieżącego można było prowadzić szkolenie personelu kolejowego i dokonywać próbnych jazd pociągami elektrycznemi na odcinku Warszawa Zachodnia — Pruszków.

DĄŻENIEM LUDZI JEST ODWIECZNEM PRZYJEMNE ŁĄCZYC Z POŻYTECZNEM, LOT SPEŁNIA SWIETNIE TE ZADANIA: PODRÓŻ PRZYJEMNA, SZYBKA, TANIA!

Dyrektor J. S. Petry wraca do Lwowa.

Dyr. Bohdan Pawłowicz, który w maju br. przeniesiony został na stage do Rozgłośni lwowskiej Polskiego Radja, gdzie objął stanowisko dyrektora programowego, po ukończeniu 3-miesięcznego stage'u mianowany został dyrektorem Rozgłośni łódzkiej i w pierwszych dniach sierpnia opuszcza Lwów. Stanowisko dyrektora programowego Rozgłośni lwowskiej obejmie z powrotem dyr. Juljusz Petry, który w czasie od dnia 1 maja do 1 sierpnia odbywał stage w Centrali PR. jako szef Biura przygotowania programów.

B. Pawłowicz, ur. w r. 1899, podróżnik, feljetonista, autor kilku książek na tematy morskie i emigracyjne, powieści dla młodzieży, kilku szkiców podróżniczych, dwóch zbiorków poezyj, znany radjosłuchaczom całej Polski z barwnych reportaży podróżniczych i transmisyj gdyńskich. Zdobył sobie w ciągu krótkiego czasu, jaki przebył we Lwowie, sympatję całego miejscowego społeczeństwa.

Upały i burze we Francji.

Paryż, 17. VII. (PAT) Od kilku dni panują we Francji wielkie upały. Dziś notowano w Paryżu 32 stopnie w cieniu. Upały połączone są w niektórych miejscowościach z gwałtownemi burzami, wyrządzającemi **wielkie szkody materjalne, wywołując pożary.** W miejscowości St. Didier, wiatr zburzył kaplicę, grzebiąc jednego robotnika. Koło Bourges piorun zabił właściciela winnicy. W okolicy Montauban wybuchł pożar lasu, obejmując obszar 200 ha powierzchni. Koło Arcis Sur Aube płonie 1000 ha lasu.

Sowiecki lot ponad biegunem.

Moskwa, 17. VII. (PAT) W najbliższym czasie odbędzie się lot z Moskwy do San Francisco ponad biegunem północnym na jednomotorowym samolocie. Lecieć ma słynny lotnik Zygmunt Lewoniewski z lotnikiem Bajdukowem i mechanikiem Lewczenko. Rząd Stanów Zjednoczonych wyraził już swą zgodę na lot i lądowanie na terytorjum Ameryki. Zgoda rządu Wielkiej Brytanji na przelot nad Kanadą oczekiwana jest w najbliższych dniach.

Giełda z dnia 17 lipca.

LWÓW — GIEŁDA ZBOZOWA.

Na Giełdzie transakcje w życie, jęczmieniu, mące i otrębach. Pszenica, żyto, jęczmień, owies, oraz mąka żytnia zniżkują w cenie. Tendencja naogół zniżkowa, usposobienie słabe. Pszenica jednol. 15—15.25, 16.50—16.75, zbior. 14.25—14.50, 15.75—16, żyto jednol. 12.25—12.50, 14.25—14.50, zb. 12—12.25, 14—14.25, jęczmień jednol. 11.50 11.75, przemiał. 10.75—11, 12.75—13, owies jedn. niezadeszcz. 15.50—16, 17.50—18, jednol. lekko zad. 15—15.25, 17.25—17.50, zbior. lekko zad. 14.50—14.75, 16.75—17, jednol. zadeszcz. 14.25—14.50, 16.50—16.75 zbior. zadeszcz. 14—14.25, 16—16.50, mąka żytnia I. gat. do 55 prc. 21.50—22, 25—25.50 do 65 prc. 21—21.50, 23.75—24, II. gat. sitk. 70 prc. 14.75—15.25, 16.50—17, razowa 85 prc. 16.75—17.25, pośl. ponad 70 prc. 13—13.50. Inne kursy niezmienione.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘZNA.

Większe obroty w dewizie Paryż. Dolar około zł. 5.25 i pół.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 89.30, Berlin 213.25, Holandja 359.90, Londyn 26.17, N. Jork czek 5.27 5/8, kabel 5.27 3/4, Oslo 131.60, Paryż 34.99, Praga 22.08, Sztokholm 134.98, Szwajcarja 173.05, Włochy 43.60, Kopenhaga 116.90. **Papiery państwowe:** 3 prc. poż. bud. 43, 6 prc. poż. dol. 83.50, 4 prc. poż. dol. 52.75. **Akcje:** Bank Polski 92, **Dolar** w obrotach prywatnych 5.26.

Losowanie książeczek P.K.O.

Dnia 15 bm. odbyło się w Centrali PKO w Warszawie 37-me z rzędu losowanie książeczek na premjowane wkłady oszczędnościowe serji I-szej. Po zł. 1000 otrzymają właściciele następujących książeczek:

3.866, 4.199, 7.579, 8.139, 12.973, 16.916, 18.063, 19.816, 23.194, 23.848, 24.701, 26.338, 26.494, 31.816, 32.515, 32.531, 35.916, 36.545, 38.936, 42.879, 43.092, 44.338, 46.243.

Program radjowy.

Czwartek, 18 lipca.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Dziennik południowy. 12.15: Orkiestra PR. 13.05: Płyty. 15.15: Giełda. 15.30: Orkiestra kameralna. 16: Wesoła audycja dla dzieci. 16.15: Recital fortepianowy. 16.30: Płyty. 16.50: Odcinek prozy. 17: Koncert. 18: Odczyt. 18.15: Audycja choralna. 18.30: Odczyt. 18.45: Recital śpiewaczy. 19.15: Koncert reklamowy. 19.30: Płyty. 19.50. Pogadanka aktualna. 20: Odczyt. 20.10: Audycja rewjowa. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert. 21.30: Słuchowisko. 22: Wiad. sport. 22.10: Orkiestra PR.

Olbrzymi rozwój motoryzacji Rzeszy.

Berlin, 17. VII. (PAT) Według ostatnich statystyk, dopuszczonych zostało na terytorjum Rzeszy do ruchu kołowego w I-em półroczu r. b. przeszło **189.000 pojazdów mechanicznych**, w porównaniu do 235.000 uruchomionych w ciągu całego roku 1934. Porównanie tych cyfr świadczy o olbrzymim rozwoju motoryzacji Rzeszy. Dział przemysłu samochodowego jest tym odcinkiem, który do chwili objęcia władzy przez partję narodowo-socjalistyczną rozwinął się najpotężniej. Prasa niemiecka wskazuje przytem z ubolewaniem na niski jeszcze stan motoryzacji Rzeszy w r. 1934, gdzie jeden pojazd mechaniczny przypadał aż na 75 mieszkańców, podczas gdy w St. Zjednoczonych na 5, we Francji na 22 i w Anglji na 27. Obecnie tempo rozwoju pozwala spodziewać się, oświadcza prasa, że różnica ta zostanie w krótkim czasie wyrównana.

(W porównaniu z temi cyframi, stan motoryzacji w Polsce wygląda wprost tragicznie. Obecnie jeden pojazd mechaniczny przypada na 1300 mieszkańców, czyli gorzej niż w Albanji. W tej dziedzinie zajmujemy jedno z ostatnich miejsc w Europie. Red.).

—o—

Wojna angielsko-niemiecka 1914--1918 będzie jedyną i ostatnią.

Berlin, 17. VII. (PAT) Prasa niemiecka poświęca na naczelnych miejscach obszerne sprawozdanie pobytowi przedstawicieli „Britisch Legion“ w Berlinie, nadając wizycie tej niezwykle doniosłe znaczenie. O powadze, jaką przywiązują również i miarodajne czynniki Rzeszy do tej wizyty świadczy szereg urzędowych przyjęć, z udziałem najwyższych przedstawicieli rządu i partji.

„Börsen Zeitung“ w obszernym artykule powitalnym podkreśla „pokrewieństwo rasowe z kuzynami z tamtej strony Morza Północnego“, wyrażając nadzieję, że po przejściowym błędzie prowadzonej walki znajdą Niemcy i Anglja drogę do prawdziwego porozumienia i szczerej przyjaźni, a wojna 1914—1918 będzie jedyną i ostatnią, między temi dwoma narodami.

Również organ urzędowy Wilhelmstrasse „Diplomatische-Politische Korrespondenz“ poświęca wizycie artykuł p. t. „Praca dla pokoju“. Artykuł ten, utrzymany w ciepłym tonie, podkreśla dodatni wpływ tego rodzaju wizyt na wzajemne nastroje społeczeństw.

Komunikacja kolejowa w Sowietach składa się z samych katastrof.

Moskwa, 17. VII. (PAT) Donoszą o dalszem zwiększeniu się ilości katastrof na kolejach sowieckich. Na linji Riazańsko-Uralskiej miało miejsce w **czerwcu 566 katastrof i awaryj** wobec 467 w maju. Na linji zachodniej 680 wobec 543 w maju. Na obu powyższych linjach zwiększyła się ilość rozbitych parowozów i wagonów. Jako powód prasa sowiecka podaje **„niską dyscyplinę pracy, graniczącą z występnem traktowaniem obowiązku“.**

Ponowne trzęsienie ziemi na Formozie.

Londyn, 17. VII. (PAT) Z Tai-Koku na Formozie donoszą o trzęsieniu ziemi, które nawiedziło miasto Szincziku. **Zginęło 35 osób, 108 jest rannych. Liczne domy są poważnie uszkodzone.** Komunikacja telefoniczna i telegraficzna uległa przerwie. Ucierpiały również Szinkunam, Byomitsu i Toiko. Jest to czwarte trzęsienie ziemi na Formozie od czasu 21 kwietnia, kiedy w żywiołowej katastrofie utraciło życie przeszło 3200 osób, a około 10.000 było rannych.

Niebezpieczny poeta.

Moskwa, 17. VII. (PAT) Znany poeta Piotr Wasiljew wielokrotnie atakowany przez prasę sowiecką za „kułacką ideologję“ został skazany na 1 i pół roku więzienia i uznany za „niebezpieczny społecznie element“ za szereg publicznych skandali i bójek, w których brał udział, po pijanemu, jak donosi „Prawda“ skandale te odbywały się przy akompanjamencie okrzyków antysemickich i antysowieckich.

Na słoniu przez górę św. Bernarda.

Berlin, 17. VII. (PAT) Niemieckie biuro informacyjne donosi, że pisarz amerykański Halliburton zamierza w czasie or 15 do 25 lipca przebyć na słoniu drogę z Martigny w Kantonie Wallis do Aosty przez górę Św. Bernarda. Słonia, na którym Halliburton odbędzie tę podróż, sprowadzono z Paryża. Halliburton pragnie powtórzyć przedsięwzięcie Hannibala, który przeszedł przez Alpy idąc na podbój Rzymu.

Zbrojenia lotnicze w Ameryce.

Waszyngton, 17. VII. (PAT) Komisja wojskowa izby reprezentantów rozpoczęła akcję celem przekonania kongresu o konieczności uchwalenia kredytów w wysokości **40 miljn. dolarów na budowę 600 do 800 samolotów wojskowych.** Departament wojny poinformował komisję, iż **lotnictwo wojskowe potrzebuje 710 nowych samolotów.**

—o—

Katastrofa lotnicza.

Londyn, 17. VII. (PAT) Na samolocie, który wystartował z lotniska w Heston, udając się na rewję floty do Spithead, nagle wybuchł pożar. W wyniku katastrofy 2 pasażerów straciło życie, 5 osób, w tem i pilota przewieziono do szpitala ciężko poparzonych.

Wrzenie w Belfaście.

Belfast, 17. VII. (PAT) Ponownie doszło dziś na ulicy do krwawych zajść. **W czasie pogrzebu** ofiary poprzednich zaburzeń **padł strzał do orszaku żałobnego.** Tłum rzucił się do domu, z którego, jak zdawało się, strzelano. Pogotowie ratunkowe odwiozło do szpitala **3 osoby ranione.**

Z obozu harcerskiego w Spale.

Spała, 17. VII. (PAT) Wczoraj obradowała w dalszym ciągu **konferencja redaktorów pism skautowych.** Referaty wygłosili pp. Haydn Dymmock z Londynu, redaktor pisma „The Scouth“, oraz harcmistrzyni Kapiszewska, redaktorka pisma harcerskiego „Na tropie“. W wyniku postanowiono nawiązać ścisły kontakt między pismami skautowemi Polski i Wielkiej Brytanji oraz **powierzono Polsce wydanie katalogu prasy skautowej na świecie.**

Wczoraj przybyła do Spały **grupa weteranów 1863 r.** Weteranów powitano uroczyście na dworcu i specjalnemi samochodami przewieziono na teren zlotu. Zwiedzili oni obozy i wystawę zlotową. Podczas pokazów popołudniowych na stadjonie, uczczono weteranów przez powstanie. Tłumy harcerzy, wypełniających trybuny, wznosiły okrzyki: „Niech żyją“.

Dzień wczorajszy na zlocie został poświęcony **skautom zagranicznym** i **szerzeniu międzynarodowego braterstwa skautowego.** Na stadjonie odbyły się pokazy skautów zagranicznych. Pokazy wzbudziły wielkie zainteresowanie harcerek i harcerzy, wypełniających szczelnie trybuny. Na zakończenie orkiestra węgierska odegrała Pierwszą Brygadę, budząc wśród obecnych wielki entuzjazm.

Szereg reprezentacyj zagranicznych podejmował w swoich obozach przewodniczącego Z. H. P. wojewodę Grażyńskiego. Wieczorem odbędzie się ognisko skautów zagranicznych.

W sobotę dnia 20 bm. **tysiąc harcerek i harcerzy, jako delegacje zlotu, weźmie udział w sypaniu kopca im. Marszałka Piłsudskiego na Sowińcu.** Delegacje zawiozą ziemię zebraną z pobojowisk na terenach swych chorągwi.

POZNAJ I UKOCHAJ MORZE — JADĄC DO OBOZÓW LIGI MORSKIEJ I KOLONJALNEJ NA HELU UCZ SIĘ PŁYWAĆ I WIOSŁOWAĆ W OBOZACH LIGI MORSKIEJ I KOLONJALNEJ NA HELU

Nasi kajakowcy płyną do Morza Czarnego.

Czerniowce, 17. VII. (PAT) Wczoraj przybyła do Czerniowiec polska wycieczka kajakowców, zorganizowana przez Ligę Morską i Kolonjalną w liczbie 150 osób na 83 kajakach, pod kierownictwem płk. Machalskiego. Wycieczkę powitali w imieniu armji rumuńskiej gen. Craioveanu w otoczeniu wyższych oficerów, prefekt Czerniowiec Vantu, konsul R. P. Uzdowski wraz z personelem konsulatu, delegacje towarzystw polskich oraz liczne rzesze ludności. Orkiestra wojskowa odegrała hymny narodowe polski i rumuński oraz Pierwszą Brygadę. Przemówienia powitalne wygłosili prefekt Vantu i prof. Naubris po polsku, w imieniu Tow. Przyjaciół Polski, następnie płk. Jampolski w imieniu b. ochotników wojsk polskich oraz prof. Ratiu w imieniu harcerstwa rumuńskiego. Na przemówienia te odpowiedział po francusku płk. Machalski. Armja rumuńska i „Liga Navala“ podejmowała wycieczkę polską obiadem, podczas którego imieniem miasta przemawiał po polsku radca Machniewich. Wycieczka otrzymała bezpłatne kwatery.

Dzisiaj polscy kajakowcy udają się Prutem do Morza Czarnego.

—o—

P. G. WODEHOUSE. 60)

Niedyskrecje Archibalda.

(Ciąg dalszy).

— Tak, to musi być przykre — odezwał się jednak współczująco. Chciał coś jeszcze dodać, gdy nagle porwał się z miejsca. — Na Jowisza! Już teraz wiem co ci potrzeba, stary kolego! Właśnie mi to przyszło do głowy!

— Ten bystry umysł nigdy nie próżnuje — powiedziała z uznaniem Lucyna.

— Przeczytałem dziś w gazecie niezmiernie przekonywujące ogłoszenie o pewnej książce.

— Nie mam teraz czasu na czytanie.

— Na tę jedną musisz znaleźć czas, mój chłopcze, gdyż to ci się stokrotnie opłaci. Jeśli bowiem przestudjujesz ją uważnie i zastosujesz się do zawartych w niej wskazówek, uczyni cię ona, pod gwarancją, pyrną mówcą. W tem ogłoszeniu pisano o młodzieńcu, którego ogólnie kochano za jego fascynującą wymowę. Ale przedtem, zanim dostał do rąk tę książkę — o ile pamiętam nosi ona tytuł „Zwycięska Osobowość“ — znany był powszechnie wśród swych kolegów w biurze jako „milczący Samuel“. Od chwili jednak gdy nabył ową pouczającą broszurę, zaszła w nim radykalna zmiana, a obecnie kiedy jaka instytucja pragnie namówić Rockefellera lub Astora, aby pożyczył im z miljon dolarów, wysyła do niego Samuela. Nazywają go teraz „Sammy Czarodziej“ i wszyscy ubiegają się o niego. Cóż ty na to?

— Ależ to nonsens — rzekła Lucyna.

— Nie uważam tego — odparł Bill zainteresowany. — Może to i niezły pomysł.

— Oczywiście! — przytaknął z zapałem Archie. — Przypominam sobie, iż tam było takie zdanie: „Mów przekonywująco, a nikt nie potraktuje cię z chłodną, nieżyczliwą obojętnością“. A przecież obawiasz się właśnie podobnego przyjęcia ze strony ojca, nieprawdaż?

— Tak, to brzmi zachęcająco — — — zaczął Bill.

— Według mnie — przerwał mu Archie — to stanowczo rozwiązuje całą kwestję.

— Lecz ja miałem inny zamiar — ciągnął dalej Bill — a mianowicie wystarać się dla Mabel o jakąś rolę w klasycznej komedji. Toby znacznie uprościło sprawę. Nie potrzebowałbym wówczas wcale wspominać ojcu, że występowała dawniej jako chórzystka.

— Bardzo rozsądny plan — pochwaliła Lucyna.

— Czyście jednak pomyśleli — spierał się Archie — ileby urzeczywistnienie jego kosztowało nas czasu, trudu i zabiegów?

— Możesz przecie trochę się poświęcić, aby dopomódz swemu strapionemu szwagrowi? — powiedziała surowo Lucyna.

— Och, bezwarunkowo! Ale myślałem o tem, żeby mu kupić tę książkę i stać się niejako jego korepetytorem. Po przestudjowaniu kilku pierwszych rozdziałów Bill mógłby wypróbować na mnie efektu swej przekonywującej wymowy.

— Owszem, zgadzam się chętnie — rzekł Bill.

— Czekajcie — odezwała się Lucyna — powiem wam lepszą rzecz. Kiedy Mabel przyjedzie, Bill mnie z nią zapozna, a jeśli ona rzeczywiście jest taka miła i urocza, to ja pójdę do ojca i postaram się go przekonać.

— Lu, jesteś cudowna! — zawołał zachwycony Bill.

— Oczywiście! — potwierdził serdecznie Archie. — Wszak to moja żona! Swoją drogą radziłbym na wszelki wypadek nie zaniechać tej książki. Bo widzisz, ty jesteś młodą, wrażliwego usposobienia niewiastą, a twój zacny rodzic posiada wręcz odmienny charakter. Mógłby wsiąść na ciebie zgóry i nakazać ci milczenie. Wtenczas nasłalibyśmy na niego złotoustego Billa, któryby go zalał potokami swej przekonywującej wymowy. Stanowczo obstaję za „Zwycięską Osobowością“.

— Ja także — oświadczył Bill.

Lucyna spojrzała na zegarek.

— Na miłość boską! Już jest prawie pierwsza godzina!

— Nie, naprawdę? — Archie podniósł się leniwie z fotela. — Szkoda wielka przerywać to interesujące posiedzenie i położyć kres rodzinnym czułościom, lecz musimy się śpieszyć, gdyż inaczej haniebnie się spóźnimy.

— Jesteśmy zaproszeni na obiad do Nicholsonów — wyjaśniła bratu Lucyna. — Mógłbyś pójść z nami. Byliby ci bardzo radzi.

Bill potrząsnął przecząco głową.

— Obiad nic dla mnie teraz nie znaczy. Nie mam czasu myśleć o jedzeniu. — Starał się przybrać wygląd uduchowiony, zupełnie sprzeczny z jego dobrodusznem obliczem i sprężystą postacią sportsmena. — Jeszcze do niej dzisiaj nie pisałem.

— Ależ kochany głuptasie, jeśli ona ma tu być za tydzień, to przecież nie warto pisać. List minąłby się z nią w drodze.

— To też nie wysyłam już swych listów do Anglji — odrzekł Bill. — Składam je, aby dać jej do przeczytania gdy przyjedzie.

— O moja ciotko! — jęknął Archie.

Taka miłość przechodziła jego wyobrażenie.

(C. d. n.).

Jak wreszcie będziemy pisać.

Komitet ortograficzny powołany przez Akademję Umiejętności nie zaniedbuje palącej sprawy pisowni polskiej. Poszczególne komisje od pół roku blisko pracują nad ujednostajnieniem pisowni, rozpatrując poszczególne projekty.

Obecnie w Krakowie odbyło się II. posiedzenie pełnego komitetu ortograficznego.

O rewolucyjnych zmianach nie było już prawie mowy. Prace komitetu zmierzają — jak z obrad wynika — nie do reformy pisowni, ale do jej uporządkowania, ujednostajnienia, bez radykalnych zmian, z zachowaniem naogół tradycyjnych zasad.

Najpierw komisja krakowska przedstawiła swoje wnioski, tyczące się pisowni rz — ż, ch — h, ó — u. Zgodnie z opinją komisji komitet jednomyślnie uchwalił pisownię rz — ż pozostawić bez zmiany. Pozostawiono tylko do rozważenia pisownię kilku wyrazów, które dotychczas różnie pisano, np. mrzonka, pasorzyt i in. Również jednomyślnie postanowiono zachować rozróżnienie ch a h. I tu sprawę niektórych tylko wyrazów ma opracować komisja — takich wyrazów, jak np. puhacz i puhar, który powinien być pisany raczej przez „ch", ponieważ pochodzi od niemieckiego „Becher".

Co do pisowni ó — u przyjęro raczej wniosek komisji krakowskiej w brzmieniu następującem: „Zachowuje się nadal zasadę pisania ó 1) w wyrazach, gdzie ó wymienia się z o bezpośrednio, np. nóżka, noga, albo pośrednio np. pióro — pierze, skrócić — skracać; 2) w wyrazach, gdzie ó nie wymienia się z o np. córka, góra, żółw, półka itp.". Pozostawiono jeszcze do rozważenia przez komisję krakowską jej projekt, by przez u pisać następujące 8 wyrazów: bruzda, chrust, dłuto, Jakub, ogurek, płukać, protokuł, żuraw, (kłuć i pruć już się pisze przez u). Wspomniana komisja ma również jeszcze rozpatrzyć dopuszczenie w pewnych wypadkach dubletów i przedstawić na następnem posiedzeniu komitetu swoje wnioski. Idzie tu o takie wyrazy: bólu — bolu, rozprószyć — rozproszyć, sójka — sojka, bóżnica — bożnica, mównica — mownica. Oczywiście, warszawskie „ktoś" i „coś" czy wielkopolskie „szkólny", „Karól" ulegalizowane nie będą.

Wniosek o nierozróżnienie małych i wielkich liter odrzucono. Co do końcówki ym—ymi komitet ustalił, że zostaną zachowane, będziemy pisać: dobrym synem i dobrym dzieckiem, zarówno dobrymi synami, jak dobrymi dziećmi. Również „w przysłówkach i spójnikach, które są skojarzeniami narzędnikami lub miejscownikami odmiany przymiotnikowo - zaimkowej, pisze się zgodnie z zasadą końcówkę -ym (-im), np. potym, poczym, przedewszystkim, niniejszym". „Nazwiska obcego pochodzenia, zakończone w mianowniku licz. poj. na -e, jak Linde, Rolle, Bandtke, mają w narzędniku i miejscowniku licz. pojed. końcówkę -em np. Lindem, Rollem".

Komitet dodatnio ustosunkował się do projektu dr. Jodłowskiego ze Lwowa, aby po t. d, s, z, c, r pisać j, a po innych i, np. Adrjatyk, akcja, pasja, tjul, ale: chemia, premier, religia, wilia.

Następne zebranie komitetu ortograficznego nastąpi prawdopodobnie pod koniec roku bież. i wtedy dopiero należy się spodziewać ostatecznego uporządkowania naszej pisowni.

Poczta autobusowa.

Celem należytego zorganizowania obsługi dworców autobusowych (miejsc postoju, przyjazdu i odjazdu autobusów) na terenie większych miast i odpowiedniego udostępnienia publiczności podróżującej autobusami usług dostarczanych przez Państwowe Przedsiębiorstwo „Polska Poczta, Telegraf i Telefon", uruchamia Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów we Lwowie tzw. pocztę autobusową we Lwowie, Stanisławowie, Rzeszowie i Kołomyi.

Dyżurny poczty autobusowej będzie załatwiał określone poniżej czynności przez cały czas postoju, poprzedzający odjazd i czas po przyjeździe autobusu:

1) sprzedaż znaczków pocztowych i druków płatnych, 2) bezpłatne wydawanie telegraficznych blankietów, 3) przyjmowanie przesyłek listów zwykłych i poleconych w obrocie krajowym i zagranicznym, 4) przyjmowanie telegramów krajowych, 5) przyjmowanie telegramów zagranicznych wyłącznie do krajów europejskich.

Oddając z tym dniem do użytku publiczności ten nowy dział służby nie wątpi Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów, że wszyscy podróżni korzystający z komunikacji autobusowej będą w najszerszym zakresie we własnym dobrze zrozumiałym interesie korzystali z usług poczty autobusowej.

—o—

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

IV. Km. 1595/35, 1564/35, 1615/35, 1645/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru IV., mający kancelarję we Lwowie, ul. Janowska 18 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 31 lipca 1935 r. o godz. 9.15 we Lwowie, ul. Kazimierzowska Nr. 7 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do dłużnicki, składających się z pończoch, swetrów, perfum, pudru, krawatów, torebek damskich, mydeł itp. towarów galanteryjnych, oszacowanych na łączną sumę zł. 4.737 gr. 40. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru IV.

Lwów, dnia 12 lipca 1935. 2880K

I. Km. 1215/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego rewiru I. Kazimierz Swarowski, mający kancelarję w Drohobyczu, Rynek Ratusz 2 p. drzwi Nr. 44, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 sierpnia 1935 o godz. 12 w Borysławiu, ul. Szewczenki odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Jana i Ireny Bojków, składających się z urządzenia domowego, które ocenione zostanie przy licytacji. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Drohobycz, 13 lipca 1935. 2879K

X. Km. 1632/34. Strona zobowiązana: Anna vel Chana z Rohatynów Suslak. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Juljusza Feingolda odbędzie się dnia 21 sierpnia 1935 r. o godzinie 9.45 przed południem w biurze Nr. 7 Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie sala rozpraw Oddz. III. na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. gm. m. Lwowa II. Dzielnica. 1) Whl. 2735/II. Parcela gr. lkat. 5054/7 o obszarze 3 ar. 36 m kw. 2) Whl. 2736/II. Parcela gr. lkat. 5054/8 o obszarze 3 ar. 38 m kw. 3) Whl. 2737/II. Parcela gr. lkat. 5054/9 o obszarze 3 ar. 57 m kw. 4) Whl. 2738/II. Parcela gr. lkat. 5054/10 o obszarze 3 ar. 71 m kw. 5) Whl. 2739/II. Parcela gr. lkat. 5054/11 o obszarze 3 ar. 79 m kw. 6) Whl. 2740/II. Parcela gr. lkat. 5054/12 o obszarze 4 ar. 09 m kw. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. ad 1) 4294 zł., ad 2) 4445 zł., ad 3) 4557 zł. 50 gr., ad 4) 6338 zł. 75 gr., ad 5) 9622 zł. 50 gr., ad 6) 11.763 zł. 75 gr. Najniższa oferta ad 1) 2147 zł. ad 2) 2222 zł. 50 gr., ad 3) 2278 zł. 75 gr., ad 4) 3169 zł. 38 gr., ad 5) 4811 zł. 25 gr., ad 6) 5881 zł. 88 gr. Parcele powyższe, leżące przy ul. Cechowej położone są ku zachodowi od ulicy Słonecznej, są niezabudowane, z wyjątkiem parceli l. kat. 5054/12, na której pobudowany jest domek parterowy z drzewa (kancelarja). Parcele te służą obecnie na składy materjałów drzewnych, są oparkanione, po siadają od ulicy Cechowej bramę wjazdową, a od ulicy Słonecznej bramę wyjezdną tudzież szeroką furtkę. Do realności whl. 2735/II, 2736/II, 2737/II, 2738/II, 2739/II i 2740/II ks. gr. gm. m. Lwowa II. dziel. należą następujące przynależności, wyszczególnione bliżej w protokole oceniania tych że realności z daty 4 września 1934 r. oszacowane, a to whl. 2735/II. na 94 zł., whl. 2736 na 95 zł., whl. 2737 na 95 zł., whl. 2738 na 96 zł. 25 gr., whl. 2739 na 95 zł. i whl. 7240 na 516 zł. 25 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd Okręgowy Wydz. III. cywilny jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego. Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których pretensje powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych, wymierzających podatki i daniny publiczne, zamieszczone jest w edykcie.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru X.

Lwów, 5 czerwca 1935 r. 2869K

III. Km. 916/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Czortkowie Rewiru III. mający kancelarję w gmachu Sądu drzwi Nr. 16 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 sierpnia 1935 o godzinie 10.30 w Czortkowie odbędzie się licytacja ruchomości w pierwszym terminie należących do dłużnika Suchera Sternberga w Czortkowie, a składających się z 1 kasy żelaznej, 2 biurek amerykańskich, 1 prasy żelaznej, 1 kanapki krytej skórą, 3 foteli krytych skórą i 1 kredensu stołowego, oszacowanych na łączną sumę 690 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej wymienionym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.

Czortków, 13 lipca 1935. 2878K

Km. IV. 1655/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie rewiru IV. mający kancelarję w Stanisławowie, przy ul. Belwederskiej 5 na zasadzie 602 art. kpc. ogłasza, że w dniu 22 lipca 1935 od godz. 10.30 w Stanisławowie, przy ul. Mieselesa 6 i Sobieskiego 46 m. 8, na żądanie Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności w Stanisławowie odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do 1) Meiera Hübnera i 2) Markusa Bibringa, składających się u 1) z urządzenia restauracyjnego, u 2) z urządzenia domowego, palta męskiego, materjału morengo, lichtarzy, surdutów czarnych i książek, oszacowanych na 705 zł., która rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Spis rzeczy i szacunek takowych przejrzany być może w dniu i miejscu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.

Stanisławów, 6 lipca 1935. 2886K

Km. 1608/34. Obwieszczenie. W sprawie egzekucyjnej Państwowego Monopolu Spirytusowego przeciw dłużnikowi Mechlowi Seibaldowi w Sołotwinie o 1166.57 zł. zpn. Komornik Sądu grodzkiego w Sołotwinie, urzędujący w Sołotwinie przy ul. Rynek pod Nr. 1 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 31 lipca 1935 od godziny 9 rano w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Sołotwinie odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości Mechla Seibalda własnej, składającej się z pbud. lkat. 15/1 i 15/2 gminy kat. Sołotwina, położonej w Sołotwinie, w granicach od wschodu z rynkiem, południa Scheindli Blei, zachodu Rz. kat. Erekcji, a północy Berty Luks, zapisanej w arkuszu pos. grunt. pod Nr. 15 i 2092, oznacz. polic. Nr. 54, obejmującej powierzchni 243 m kw., która stanowi własność Mechla Seibalda. Nieruchomość ta niema urządzonej księgi hipotecznej. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 15.000. Sprzedaż zas rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty zł. 11.250. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 1.500 zł. albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkow. instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatk. publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i do przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Sołotwina, 26 czerwca 1935. 2884K

Km. 546/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Szczercu, Władysław Gródzki, mający kancelarję w Sądzie grodzkim w Szczercu Nr. 21 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 sierpnia 1935 r. o godz. 10-tej w Malinówce odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Teodora, Olgi i Katarzyny Czyczkiewiczów rolników w Malinówce, składających się z 1 byczka rocznego czarno-białego; dwóch jałówek rocznych czarno-białych, 1 maszyny do szycia nożnej marki Rast i Gasser; jednego wozu gospodarskiego z półkoszkiem oraz jednej młocarni kieratowej z kieratem marki M. Wichterle-Prassnitz, oszacowanych na łączną sumę zł. 750. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Szczerzec, dnia 13 lipca 1935. 2881K

III. Km. 1673/35. Stefan Langer i tow. cont. Leon Gewerc. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie Rewiru III z siedzibą urzędową przy ul. Janowskiej 50, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 5 sierpnia 1935 o godzinie 12 w południe odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do dłużnika w mieszkaniu — lokalu — we Lwowie, przy ul. Janowska 31: motor elektryczny, tokarki, maszynki, flakony alabastrowe, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru III.

Lwów, dnia 30 czerwca 1935. 2887K

Km. 123/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Sokalu, Bolesław Dyoniziak, mający kancelarję w Sokalu, przy ul. Kościuszki 85c na zasadzie art. 676 i 679 kpc. obwieszcza, że dnia 4 września 1935 r. o godzinie 12-ej w Sokalu, w Sądzie grodzkim Oddz. II. sala rozpraw Nr. 4 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należnej do dłużnika Fmy Bolesław Jaworski i Ska Fabryki maszyn i aparatów gorzelnianych w Sokalu nieruchomości, składającej się z pb. lk. 618, pgr. lk. 384, 385, 386, 381 i 380 z zabudowaniami fabrycznemi. Fabryka kompletnie urządzona w ruchu, położonej w Sokalu, ul. Kraińskiego 46 w powiecie sokalskim, województwie lwowskiem, zapisanej w księgach hipot. whl. 1952 i 4109 ks. gr. gm. kat. Sokal, obejmującej powierzchnię 68 ar. 26 m kw. Nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 73.479, cena zaś wywołania wynosi zł. 55109 gr. 25. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 7347 gr. 90. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, przyczem papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać powyższą nieruchomość w dnie powszednie od godz. 8 do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Sokalu Oddz. II. sala rozpraw Nr. 4.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Sokal, dnia 15 lipca 1935. 2882K

II. Km. 1530/35. Komornik Sądu grodzkiego rewiru II. Jan Frydlewicz, mający kancelarję w Drohobyczu przy ul. Piłsudskiego Nr. 28 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 lipca 1935 r. o godz. 11 w Borysławiu, ul. Kościuszki odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do dłużników, a składających się z 1 auta marki Citroen Nr. 92201, 10.000 kg. ropy, zajętej na kop. „Parsival" i 10.000 kg. ropy zajętej na kop. „Parsival", „Lohengrin", oszacowanych na łączną sumę zł. 4700. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. 2885K

Km. 113/35. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek wierzyciela Lwowskiego Towarzystwa Akcyjnego Browarów we Lwowie odbędzie się dnia 31 lipca 1935 r. o godzinie 9 w Sądzie biuro Nr. 2 na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacja następującej realności dłużników Izraela Igla i Keili Igel własna, składająca się z parceli bud. zabudowanej, w granicach z gruntami od wschodu Beili Neumen i Jakóba Rubina, południa z ulicą gminną, zachodu z gościńcem prowadzącym na Zarzecze, a północy z realnością Chaima i Beili Neumanów, odpowiadająca pbud. lkat. 62 gminy kat. Sołotwina, wartości szacunkowej 5.880 zł. Najniższa oferta wynosi kwotę 2.940 zł., poniżej której sprzedaż nie odbędzie się. Przynależność powyżopisanej realności stanowią: dom, stajnia i oparkanienie oszacowane na łączną kwotę 3.180 zł. Wzywa się wszystkich, którzy sobie roszczą prawa rzeczowe do przedmiotowej nieruchomości, by w terminie najpóźniej w dniu licytacji zgłosili swe prawa u podpisanego komornika, w przeciwnym bowiem razie tylko te uwzględnione zostaną, które w aktach są wykazane.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Sołotwina, dnia 10 maja 1935. 2883K

UPADŁOŚCI.

S. 1/24. Sąd okręgowy w Czortkowie dnia 9 lipca 1935 postanowił w sprawie upadłościowej do majątku Izraela Bergmana w Czortkowie znieść otwarty uchwałą z 7 maja 1924 konkurs po ukończeniu ugody przymusowej. 2873

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 110/35. Dmytro Wynnyk, urodzony 3 listopada 1898 w Wulce Mazowieckiej, jako żołnierz ukraiński w roku 1919 zaginął. Celem uznania go za zmarłego wzywa się go, aby do roku od dnia ogłoszenia, zgłosił się lub udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd Okręgowy Oddział III.

Lwów, dnia 17 czerwca 1935. 2877

T. 15/35. Michał Słabicki, urodzony 2 października 1874 w Głuchowicach przed 30 laty wyjechał do Ameryki i od 1919 roku niema o nim wiadomości. Celem uznania go za zmarłego wzywa się go, aby do roku od dnia ogłoszenia zgłosił się lub udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd Okręgowy Oddział III.

Lwów, dnia 9 lipca 1935. 2826

T. 102/35. Wasyl Juryniec, urodzony 2 czerwca 1897 w Lubyczy Kameralnej, jako żołnierz austrjacki w 1918 zaginął. Celem uznania go za zmarłego wzywa się go, aby do pół roku od dnia ogłoszenia zgłosił się lub udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd Okręgowy Oddział III.

Lwów, dnia 11 czerwca 1935. 2876

T. 196/33. Semko Czepil, urodzony 20 sierpnia 1876 w Chamach, jako żołnierz austrjacki zaginął. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby do pół roku od dnia ogłoszenia zgłosił się lub udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd Okręgowy Wydział III.

Lwów, dnia 3 stycznia 1933. 2875

T. 72/35. Michał Dorosz, syn Atamarego i Heleny, urodzony 20 listopada 1881 w Kamionce lasowej, jako żołnierz austr. 34 pp. jako jeniec wyjechał do Rosji, gdzie przebywał do roku 1922, poczem ślad po nim zaginął. Celem uznania go za zmarłego wzywa się go, aby do pół roku od dnia ogłoszenia zgłosił się lub udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd Okręgowy Oddział III.

Lwów, dnia 5 czerwca 1935. 2874

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, ul. Zimorowicza 15.